CatchUp, Aua

Boli mnie głupota jak pleciesz (co)
Boli mnie jak ucznia wrzesień (ye)
Boli jak kłamie menel (oh)
W sumie to kłamstwo zawsze
Nie czuję nic jak lecę (frr)
Kiedy mam haj leczę (się)
W chacie mam znów aptekę (u)
Nie biorę tabsów przecież (nie)
Oh, palę se zaza, palę bobo, z głową
Moje to prawda, nie zabobon (oho)
A wierzą we mnie, dają słowo (o, o)
Otwieram łeb znowu na nowo (nie wiem)
Nie wiem ile razy marnowałem tylko czas
Zamartwiałem się tym, co mam robić (mama)
Mama, tata mówią: "synek, po prostu się baw", (oh)
Więc bawię się i zrywam sobie bobki
Zjeżdża ze mną do hotelowego lobby
Właśnie zrobiła loki
Trochę loko, trochę crazy
Fortuna się kręci, ciągle się to kręci
Proszę bańko, nie pęknij (czemu?)

Bo to zaboli jak (aua, auć, aua, auć)
Boli jak aua, auć, ej, aua
Bo to zaboli jak aua, auć, ej, aua, auć
Boli jak aua, kurwa, ej, (boli jak), auć, (boli jak), aua

Boli jak mi nie odpiszesz, mimo, że robię to samo
Mówi się: "cóż, takie życie", "jak mówi się a, to mówi się b"
W ogóle nie boli jak masz własny lot i na tym robisz siano
Bo żeś głupi, głupie rzeczy na siłę wpychasz dzieciakom
Boli mnie jak zauważam w ludziach fałsz
Boli mnie, że ich to nie obchodzi, ah, uu
Przykro mi się robi, ale cóż, no tak (bywa)
Byle z dala, byle mi nie szkodzić, ah, uu

Mam swój świat, mój plac zabaw, moje grabki, piaskownicę
Parę lat mam już fun, robię rzeczy jakie widzę
Lubię śmiać się i płakać, lubię jak coś jest prawdziwe
Niech życie miłe mi nie minie

Bo to zaboli jak (aua, auć, ej, aua, auć)
Boli jak aua, auć, ej, aua
Bo to zaboli jak aua, auć, ej, aua, auć
Boli jak aua, kurwa, ej, auć, aua

Ja taki zesrany mówię: "aa, nie, nie, weź nie rób"
I on tak na chama, wiesz, walczy z nim po prostu ręka w rękę
I on tak na chama mi przytkał pół kolana
I ja wiesz: "aa, boli, kurwa", a on se myśli, że udaję i tak mocno trzyma, kurwa
I nagle się zorientował, że to przypał i patrzy a ja mam po prostu jak krowa jebana